

Agnieszka Lewicka-Zelent
Agnieszka Pytko

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Egalitaryzm a odpowiedzialność i sprawiedliwość w resocjalizacji

O sprawiedliwości, równości, odpowiedzialności i wolności napisano już wiele traktatów, zwłaszcza w zakresie filozofii i prawa. Z praktycznego punktu widzenia kreuje się potrzeba oceny tych wartości w kontekście pedagogiki resocjalizacyjnej. Nabierają one szczególnego znaczenia w oddziaływaniach resocjalizacyjnych prowadzonych na terenie jednostek penitencjarnych. Stale poszukuje się bowiem skutecznych metod zmierzających do ponownej socjalizacji osób nieprzystosowanych społecznie. Wydaje się, że połączenie wyżej wymienionych wartości odnajdujemy w idei zadośćuczynienia. Dlatego celem przedstawionych badań jest ustalenie poziomu gotowości osób pozbawionych wolności do czynienia zadość osobom pokrzywdzonym. W tym celu dokonano analizy wyników badań zrealizowanych w grupie 140 osób, z czego połowę stanowiły kobiety. Połowa wszystkich osób w chwili badania osadzona była w placówkach penitencjarnych. Wyniki badań świadczą o znacznych deficytach w zakresie gotowości badanych, szczególnie osadzonych, do podejmowania działań naprawczych.

Słowa kluczowe: osoba skazana, zadośćuczynienie, egalitaryzm, odpowiedzialność, sprawiedliwość

Egalitarianism and responsibility and justice in rehabilitation

Justice, equality, responsibility and freedom have already been widely discussed, especially in the fields of philosophy and law. From a practical point of view, there is a need to evaluate these values in the context of rehabilitation pedagogy. They are gaining special importance in resocialization activities conducted in penitentiary institutions. There is a constant search for effective ways to re-socialize socially maladjusted people. It seems that the combination of the above-mentioned values is found in the idea of redress. Therefore, the purpose of the research is to determine the level of readiness of persons serving prison sentences to redress the victims. For this purpose, an analysis was performed of the results of study carried out in a group of 140 people, half of whom were women. Half of the people at the time of the study were imprisoned in penitentiary institutions. The results of the research indicate significant deficiencies in the readiness of the respondents, especially the prisoners, to undertake corrective actions.

Keywords: convicted person, redress, egalitarianism, responsibility, justice

Wprowadzenie. Związek egalitaryzmu z wartościami społecznymi

Społeczeństwo jest zróżnicowane pod wieloma względami, co skutkuje zjawiskami korelującymi z nierównością społeczną. Różnice występujące między osobami, grupami społecznymi, a nawet całymi społecznościami niejednokrotnie warunkują konflikty o charakterze intrapsychoicznym i interpersonalnym, w tym te odnoszące się do wartości, takich jak: odpowiedzialność, sprawiedliwość, równość czy wolność.

Równość wszystkich ludzi w różnych wymiarach jest określana mianem egalitaryzmu, który w ujęciu naukowym jest definiowany jako „pogląd społeczno-polityczny, według którego sprawiedliwy ustrój społeczny opiera się na całkowitej równości praw i obowiązków wszystkich obywateli. Opiera się na założeniu, że ludzie są z natury równi i mają podobne potrzeby. Przeciwnieństwem egalitaryzmu jest elitaryzm” [Okoń 1984, s. 66].

Równość w aspekcie podmiotowym oznacza identyczność ludzi pod względem określonych cech, wskaźników oraz parametrów. Zatem dwie osoby są równe, gdy są identyczne w zakresie wszystkich posiadanych właściwości. W takim kontekście świat i społeczeństwo oparte na podstawowych zasadach egalitaryzmu stanowią system pozbawiony: różnorodności, wyjątkowości i indywidualności. Natomiast zależność i brak kreatywności skutkują zanikiem własnej tożsamości i odpowiedzialności – nie tylko za siebie, ale także za innych. Warunkiem funkcjonowania społeczeństwa egalitarnego jest praktyczna realizacja zasad charakterystycznych dla systemu totalitarnego – przymusu i całkowitego podporządkowania się [Rothbard 2009, s. 34–37]. Zwolennicy egalitaryzmu twierdzą, że wszystkie osoby i grupy społeczne są sobie równe, a pojawiające się między nimi różnice dotyczące pochodzenia, wykształcenia czy statusu społecznego są wynikiem niesprawiedliwości i dyskryminacji [Rothbard 2009, s. 40–41].

Równość można rozpatrywać także w aspekcie etycznym i społecznym. W kontekście etycznym odnosi się ona do godności osoby ludzkiej. Jej podstawą jest „ponadspołeczne, pozametafizyczne i abstrakcyjne społeczeństwo, które sprowadza się do posiadania przez każdą jednostkę naturalnych i niezbywalnych podstawowych praw podmiotowych” [Zamojska 2010, s. 32].

Z pojęciem równości ściśle koreluje sprawiedliwość, którą można sprowadzić do proporcjonalności w przyznawaniu i/lub nadawaniu jednostkom tego co im się należy. Według Arystotelesa ludziom wolnym przysługują takie same prawa, a sprawiedliwym działaniem jest ograniczanie czy nawet pozbawianie praw niewolników. Sprawiedliwość zatem wyraża się w równości proporcji [Rolewski 1994, s. 11].

Koncepcja sprawiedliwości w ujęciu egalitaryzmu zaproponowana przez Johna Rawlsa nawiązuje do dwóch zasad: wolności człowieka i występowania nierówności społecznych. Pierwsza zasada stanowi, że każda osoba powinna mieć takie same prawa w szeroko rozumianym systemie zawierającym podstawowe prawa i wolności każdej jednostki. Natomiast nierówności społeczne warto analizować w kontekście korzyści jednostkowych oraz zajmowanych pozycji społecznych i ich funkcji, które mogą stać się dostępne dla wszystkich [Sienkiewicz 2008, s. 57].

W ujęciu społecznym równość oraz sprawiedliwość silnie pozytywnie korelują z odpowiedzialnością zarówno w wymiarze personalnym, jak i grupowym. W społeczeństwie określone osoby podejmują decyzje, które skutkują pewnymi zjawiskami. W takim znaczeniu przejmują one odpowiedzialność za własne postępowanie, ale także następujące zmiany i modyfikacje społeczne.

Pojęcie odpowiedzialności wywodzi się z etyki. Obecnie przyjmuje się, że rozwój człowieka i postęp cywilizacyjny przyczyniły się do wzrostu odpowiedzialności podmiotu za podejmowane przez niego działania, wyrastające z przeszłości i determinujące przyszłość [Ciążela 2009, s. 7, 9–10]. Odpowiedzialność jest nabywana w procesie uczenia się i jako cecha ma charakter wtórny. Wymaga ona uświadomienia sobie czym jest odpowiedzialność własna, poczuwanie się do odpowiedzialności oraz jej ponoszenie. „Człowiek znajduje się w stosunku odpowiedzialności nie dopiero jako sprawca określonego czynu, lecz jako człowiek; rozstrzygający jest tu nie charakter dokonanego przezeń czynu czy jego zaniechania, lecz samo usytuowanie człowieka w bycie” [Filek, 2003, s. 8 i n.]. Ludzie poczuwają się do odpowiedzialności w różnym stopniu. Jednostka ponosi odpowiedzialność niezależnie od tego jaki charakter mają podejmowane przez nią działania. Nawet kiedy ktoś nie czuje się odpowiedzialny za to co robi i jak postępuje, to w pewnym sensie ponosi konsekwencje swojego postępowania [Łojewska-Krawczyk 1996, s. 13–15].

Wieloznaczność pojęcia „odpowiedzialność” wiąże się z jego występowaniem w wielu dziedzinach życia człowieka. Ma ono swoje źródło w starożytnym prawie. Pierwotnie odnosiło się do odpowiedzialności za kogoś, za coś i przed kimś [Krzysztofek 2015, s. 226]. Obecnie w sensie prawnym odpowiedzialność traktowana jest jako przykra konsekwencja, zastosowana wobec określonego podmiotu w związku z dokonaniem przez niego negatywnie ocenianej czynności [Zjadło 2007, s. 215]. Niemniej jednak najbardziej kojarzona jest z moralną sferą funkcjonowania podmiotu. Według W. Okonia [1984, s. 209] odpowiedzialność jest cechą postępowania człowieka, będącą rezultatem sterowania własnym rozwojem oraz postępowaniem wobec innych ludzi. Początkowo dzieci kształtują swoje poczucie odpowiedzialności na bazie nakazów swoich dorosłych autorytetów, aby móc

w późniejszym okresie życia zdefiniować na swój indywidualny sposób zasadę sprawiedliwości i obowiązku.

Resocjalizacja a odpowiedzialność, równość i sprawiedliwość

Wielu autorów dostrzega związek między pedagogiką resocjalizacyjną a poczuciem odpowiedzialności młodych ludzi. Przykładowo M. Kalinowski resocjalizację definiuje jako wyrobienie w wychowanku poczucia sensu odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale także za innych [za: Mudrecka 2010, s. 128]. Zgodnie z koncepcją psychologii humanistycznej, która winna przyświecać działalności resocjalizacyjnej, z odpowiedzialnością ściśle koreluje wolność. R. May uważa, że zaburzenia psychiczne podmiotu są wynikiem utraty przez niego wolności, która odpowiada za odpowiedzialność. Natomiast E. Fromm zauważa, że człowiek swoim postępowaniem często „ucieka od wolności”. Podejmując konkretne działania dąży on do indywidualności, niestety często w kierunku destrukcyjnym. Ponoszenie odpowiedzialności za swoje zachowanie, które jest niezgodne z przepisami prawa, w pedagogice resocjalizacyjnej nabiera wychowawczego charakteru. Silne poczucie odpowiedzialności wiąże się zatem z konstruktywnymi sposobami rozwiązywania sytuacji trudnych, w tym konfliktowych [Mudrecka 2010, s. 50–51, 67 i n.]. Wydaje się zatem, że przejęcie odpowiedzialności za swoje naganne zachowanie przez sprawcę przestępstwa można definiować w wymiarze równości. W wyniku popełnionego bezprawnie czynu ponosi on pewne korzyści, nie zawsze w wymiarze materialnym, kosztem innych osób. Zatem, aby zachować homeostazę, musi on ponieść określone straty o podobnej wadze i znaczeniu, jak np. uzyskane zyski.

Równość w resocjalizacji często jest utożsamiana ze sprawiedliwością, gdyż kara pozbawienia wolności powinna w pewnym sensie „wyrównać” wyrządzone przestępstwem szkody. Niestety społeczeństwo cechuje skrajność poglądów w zakresie wymierzania sprawiedliwości w postaci nadmiernej pobłażliwości lub surowości. Dlatego, aby uzyskać równość w resocjalizacji i sądownictwie, należy brać pod uwagę czynniki pośredniczące, które często mają istotny wpływ na sposób wykonywania zasądzonej kary. Z punktu widzenia osoby pokrzywdzonej równość wyraża się w osadzeniu sprawcy w jednostce izolacyjnej, w której odczuje on cierpienie o podobnym nasileniu, jakiego doświadczała ona w wyniku przestępstwa. Natomiast ograniczenie mu wolności musi być adekwatne do popełnionego czynu. Jednakże w ujęciu subiektywnym, jednakowa kara zasądzona za popełnienie przestępstwa tego samego rodzaju na rzecz dwóch różnych sprawców ma inne znaczenie i w innym stopniu jest dotkliwa. Dlatego trudno jest

mówić o równości w stosowaniu kar wobec osób, które naruszyły normy prawne [Bałandynowicz 2009, s. 32–35]. Bardzo często bywa tak, że nawet najwyższa z możliwych do zastosowania kar przewidzianych przepisami prawa nie satysfakcjonuje osób pokrzywdzonych. Natomiast z punktu widzenia osoby skazanej nie jest ona sprawiedliwa, a stanowi element dyskryminacji. Warto sobie zatem zadać pytanie o możliwość wymierzenia takiej kary, która z punktu widzenia wszystkich osób dotkniętych przestępstwem, w tym członków społeczeństwa, będzie uznana za respektująca takie wartości, jak sprawiedliwość i równość. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności bardzo często czuje się skrzywdzona przez umieszczenie jej w zakładzie izolacyjnym. Uważa bowiem, że największą niesprawiedliwością jest odebranie jej wolności. W jej przekonaniu człowiek zniewolony nie ma szans na równe i godne traktowanie, co często ma swoje odzwierciedlenie w negatywnych postawach społecznych wobec więźniów często wyrażających się w zasadach prawa Hammurabiego „oko za oko, ząb za ząb”. W aspekcie resocjalizacji jednak często słuszne jest twierdzenie, że człowiek docenia coś, gdy to traci. Można więc spodziewać się, że przynajmniej część osób trafiająca do jednostek penitencjarnych nie zechce ponownie utracić wolności. Nie stanie się tak jednak, gdy inne wartości w indywidualnej hierarchii będą zajmowały wyższe pozycje i znajdą swoje odzwierciedlenie w konkretnym postępowaniu.

Rozwijanie poczucia odpowiedzialności odgrywa istotne znaczenie w procesie resocjalizacji zarówno nieletnich, jak i osób dorosłych. Kara wymierzona sprawcy powinna być: sprawiedliwa, adekwatna do popełnionego czynu i poziomu demoralizacji, czy wykołejenia społecznego podmiotu. Ma sprzyjać jego powrotowi do społeczeństwa i poprawie jego funkcjonowania we wszystkich sferach rozwojowych oraz różnych środowiskach. W prawie wyróżnia się sprawiedliwość retributywną oraz restytucyjną. Zgodnie z pierwszą sprawca zasługuje na zemstę i odwet. Jest on traktowany przedmiotowo, między innymi przez uniemżliwianie mu podejmowania decyzji o sobie samym, co niejednokrotnie prowadzi do zjawiska wtórnej wiktymizacji. Najważniejsze pytanie dotyczy rodzaju kary, na jaką zasłużył sprawca. Sprawiedliwość naprawcza skoncentrowana jest na naprawie wyrządzonej szkody. Rozpoczyna się jej realizację od pytania: w jaki można naprawić wyrządzoną szkodę? [Latała 2010, s. 29 i n.].

Połączenie wartości, takich jak: sprawiedliwość, odpowiedzialność, równość i wolność, odnajdujemy w idei zadośćuczynienia.

W myśl art. 46 §1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy „w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponadto w §2 czytamy: „zamiast obowiązku określonego w §1 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego”.

Gotowość do zadośćuczynienia bezpośrednio wiąże się z poziomem rozwoju intelektualnego i moralnego jednostki. J. Piaget twierdzi, że w okresie adolescencji, w ostatnim stadium myślenia po 12 roku życia rozwija się zdolność podmiotu do dokonywania operacji formalnych, które odgrywają duże znaczenie w posługiwaniu się pojęciami abstrakcyjnymi, takimi jak wartości. Stanowi to pierwszy krok ku kształtowaniu i internalizacji norm „bądź sprawiedliwy”, „zachowuj się odpowiedzialnie”, „traktuj innych na równi ze sobą”. Natomiast podstawą realizmu moralnego jest przymus działań naprawczych na rzecz osób skrzywdzonych. Mamy wówczas do czynienia z niedojrzałą formą zadośćuczynienia. Dopiero w okresie późniejszym, bazując na cenionych wartościach, ma możliwość odczucia wewnętrznej potrzeby rehabilitacji w oczach innych ludzi. Zgodnie z podejściem L. Kohlberga na poziomie przedkonwencjonalnym rozwoju moralnego jednostka odróżnia dobro od zła, rozpatrując je w kontekście uniknięcia kary lub uzyskania nagrody. Ujmowanie sprawiedliwości w kategoriach zemsty jest bardzo prymitywnym podejściem, ale zarazem jest etapem przejściowym na drodze do kolejnego etapu, czyli sprawiedliwości opartej na zadośćuczynieniu. Taka postawa pojawia się na etapie poziomie konwencjonalnym, kiedy to jednostka zaczyna orientować się w konwencjach społecznych. Młody człowiek jest zdolny do uświadomienia sobie zasad i wartości społecznych z punktu widzenia członka społeczeństwa. Dopiero na ostatnim poziomie – pokonwencjonalnym – pojawia się dojrzała forma zadośćuczynienia sterowana wewnętrznym przekonaniem o słuszności naprawienia wyrządzonych krzywd. Niemniej jednak, aby jednostka podjęła działania naprawcze, musi zaakceptować zasadę, czuć się zobligowana do jej przestrzegania, a przede wszystkim respektować potrzeby osób pokrzywdzonych. Motywacja do uwzględniania potrzeb innych powinna opierać się głównie na wewnętrznych przekonaniach, zgodnych z własnym sumieniem, a nie wyłącznie na zewnętrznych zakazach. Podmiot dojrzały intelektualnie i moralnie zdolny jest do refleksji nad swoim postępowaniem oraz przejęcia odpowiedzialności za swoje zachowanie [Lewicka-Zelent 2015, s. 81–82]. Osoba podejmująca działania restytucyjne na rzecz innych ludzi poszukuje sprawiedliwości, kieruje się zasadą równości w stosunku do osób skrzywdzonych, które podobnie jak ona, szanuje wolność własną oraz partnerów dialogu, a także odpowiedzialnie zmierza się z konsekwencjami swojego nagannego postępowania.

Gotowość osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia

Zgodnie z przyjętą koncepcją człowiek dojrzały potrafi świadomie naprawić popełnione przez siebie błędy. Warto jednak sprawdzić czy taką zdolność posiadają osoby uznane za nieprzystosowane społecznie, które dopuścili się na tyle

ciężkich przestępstw, że odbywają karę pozbawienia wolności. Dlatego celem badania było ustalenie poziomu gotowości do zadośćuczynienia osób przebywających w zakładach karnych.

Problem badawczy zawarł się w pytaniu: Jaki jest poziom gotowości do zadośćuczynienia kobiet i mężczyzn pozbawionych wolności?

Sformułowano następujące pytania badawcze:

- 1) Jaki jest poziom gotowości do zadośćuczynienia mężczyzn i kobiet osadzonych w zakładzie karnym w porównaniu z osobami przebywającymi na wolności?
- 2) W jakim stopniu mężczyźni i kobiety osadzeni w zakładzie karnym gotowi są zadość czynić innym w postaci zadośćuczynienia materialno-emocjonalnego i usługowego w porównaniu z osobami przebywającymi na wolności?
- 3) Czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu zmienna poziom nieprzystosowania społecznego warunkuje poziom gotowości do zadośćuczynienia badanych osób?

Założono, że osoby pozbawione wolności często mają problem z podjęciem działań restytucyjnych na rzecz osób pokrzywdzonych, gdyż nie odczuwają takiej potrzeby. Ponadto z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że ich gotowość do zadośćuczynienia jest zdecydowanie mniejsza od tej odczuwanej przez osoby przebywające na wolności. Wynika to przypuszczalnie z niższego poziomu rozwoju moralnego, a i czasami intelektualnego, które warunkują jej nasilenie.

W badaniu posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, a techniką ankiety. Wykorzystano narzędzie w postaci Skali Gotowości do Zadośćuczynienia autorstwa A. Lewickiej-Zelent. Skala składa się z 12 itemów. Na jej podstawie można określić, w jakim stopniu osoba badana jest gotowa czynić zadość osobie pokrzywdzonej. Wartość współczynnika α dla poszczególnych pozycji kwestionariusza SGZ zawiera się w przedziale od 0,807 do 0,776. Wartość współczynnika rzetelności równa się $r_{tt} = 0,94$. Stabilność wyników skali po 3 tygodniach wyniosła $r = 0,81$.

Badanie przeprowadzono w 2013 i 2014 roku wśród 40 mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Zamościu oraz 40 kobiet z Aresztu Śledczego w Lublinie. W skład grupy porównawczej weszło 80 osób przebywających na wolności, z czego połowa była płci żeńskiej¹. Stosując test Chi-kwadrat stwierdzono, że takie zmienne, jak: wiek, miejsce zamieszkania i wykształcenie, nie różnicują porównywanych grup mężczyzn oraz kobiet. Średnia wieku mężczyzn osadzonych w ZK wyniosła 34 lata i 7 miesięcy, a mężczyzn przebywających na wolności – 35 i 2 miesiące. Na wsi na stałe mieszkało 52% skazanych i 49% osób z grupy porównawczej. Najwięcej wszystkich badanych

¹ Dane zebrane podczas seminarium magisterskiego przez Patrycję Stanik i Patrycję Wojtalik.

posiadało wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne i zawodowe. Tylko dwie osoby posiadały dyplom ukończenia szkół wyższych (po jednej osobie z grupy), a 15 mężczyzn – świadectwo ukończenia szkoły średniej (w tym 9 z grupy porównawczej). 61% mężczyzn pozbawionych wolności odbywało karę izolacyjną do dwunastu miesięcy, a najmniej osób (4%) – do 5 lat. Większość osób została skazana na podstawie art. 278 kk oraz 207 kk i 209 kk. Natomiast średnia wieku osadzonych kobiet wyniosła 35 lat i 7 miesięcy, a osób z grupy porównawczej – 36 lat i 3 miesiące. 69% wszystkich badanych kobiet na stałe mieszkało w mieście (w tym 30 kobiet przebywających w ZK). Najwięcej kobiet zakończyło swoją edukację na poziomie szkoły podstawowej lub gimnazjalnej (43% kobiet z ZK i 25% niekaranych) oraz średniej (odpowiednio: 23% i 32%) (Chi-kwadrat = 2,833; df = 3; p – n.i.). Wśród skazanych kobiet było najwięcej odbywających karę pozbawienia wolności od miesiąca do pół roku (30%) oraz do miesiąca (20%). Najczęściej były one karane za: wyłudzenia i oszustwa (25%), rozbój (18%) oraz kradzieże (15%).

W pierwszej kolejności dokonano porównania wyników surowych uzyskanych w Skali Zadośćuczynienia Emocjonalno-Materialnego i Skali Zadośćuczynienia Usługowego przez mężczyzn osadzonych w Zakładzie Karnym w Zamósćiu oraz mężczyzn przebywających na wolności (tab. 1 i 2). W tym celu zgodnie z algorytmem wyboru testu statystycznego do porównywania średnich między grupami, zastosowano test t-Studenta dla prób niezależnych. Wzięto pod uwagę: liczbę porównywanych grup, rodzaj skali pomiarowej, rozkład normalny, wielkość próby i homogeniczność wariancji w poszczególnych itemach skali SGZ [Brzeziński 2002, s. 268].

Między średnimi wynikami osób badanych z wyodrębnionych grup, otrzymanych na podstawie Skali SGZ-EM, wystąpiły różnice istotne statystycznie. Z największym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że osoby przebywające w zakładzie karnym uważają, że są w mniejszym stopniu gotowe do odkupienia lub oddania właścicielowi zniszczonych przedmiotów, ale w większym do ich naprawienia ($p < 0,001$). Osoby wolne zdecydowanie chętniej przeprosiłyby skrzywdzone osoby lub oddałyby jej pieniądze ($p < 0,01$). Ponadto bardziej czułe są na ich stereotypowe klasyfikowanie ($p < 0,05$).

W zakresie czynienia zadość osobom pokrzywdzonym, badani mężczyźni naruszający normy prawne, zdecydowanie mniej skorzy są do lepszej realizacji ról społecznych w zamian za wybaczenie oraz wykonywania prac społecznych w ramach rekompensaty za popełniony czyn ($p < 0,001$). Badani z obu grup najrzadziej dopuszczają możliwość wykonywania pewnych prac na rzecz osób skrzywdzonych.

Tabela 1. Skala gotowości do zadośćuczynienia. Podskala: zadośćuczynienie emocjonalno-materialne mężczyzn

| Skala gotowości do zadośćuczynienia | Mężczyźni z ZK | | Mężczyźni wolni | | t-Studenta | P |
|--|----------------|------|-----------------|------|------------|--------------|
| | M | Sd | M | Sd | | |
| Potrafię okazywać szacunek | 1,05 | 1,24 | 1,03 | 0,95 | -0,10 | n.i. |
| W sytuacjach konfliktowych potrzebuję odreagowania emocji | 2,68 | 1,37 | 2,78 | 1,07 | -0,36 | n.i. |
| Umiem oddać swoje oszczędności osobie, której coś zniszczyłem | 1,95 | 1,45 | 2,70 | 0,99 | -2,70 | 0,01 |
| Jestem w stanie odkupić właścicielowi zniszczone przedmioty | 2,00 | 1,36 | 3,58 | 0,64 | -6,64 | 0,001 |
| Nie lubię być „szufladkowany” | 3,08 | 1,00 | 3,45 | 0,71 | -1,93 | 0,05 |
| Gdy wyrządzam komuś szkodę, w zamian potrafię oddać mu swoją własność (coś, co do mnie należy) | 2,85 | 1,05 | 3,38 | 0,59 | -2,76 | 0,001 |
| Umiem przeproszać | 2,00 | 1,21 | 3,03 | 0,77 | -4,56 | 0,01 |
| Jestem skłonny do naprawienia rzeczy, którą komuś zniszczyłem | 1,38 | 1,31 | 0,48 | 0,72 | -3,80 | 0,001 |

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 2. Skala gotowości do zadośćuczynienia. Podskala: zadośćuczynienie usługowe mężczyzn

| Skala gotowości do zadośćuczynienia | Mężczyźni z ZK | | Mężczyźni wolni | | t-Studenta | P |
|---|----------------|------|-----------------|------|------------|--------------|
| | M | Sd | M | Sd | | |
| Jestem skłonny wziąć udział w terapii w zamian za wybaczenie osoby, którą skrzywdziłem | 1,68 | 1,42 | 2,43 | 1,28 | -2,48 | n.i. |
| Jestem w stanie lepiej wywiązywać się z roli członka społeczeństwa w zamian za wybaczenie osoby, którą skrzywdziłem | 1,70 | 1,49 | 3,13 | 0,82 | -5,30 | 0,001 |
| Gdy wyrządzam komuś krzywdę staram się mu ją zrekompensować. Wykonuję na jego rzecz pewne czynności | 0,85 | 0,98 | 0,53 | 0,72 | 1,70 | n.i. |
| Dopuszczam wykonywanie prac społecznych na rzecz innych jako konsekwencje swojego złego zachowania | 1,80 | 1,45 | 3,23 | 0,71 | -5,71 | 0,001 |

Źródło: Opracowanie własne.

Dzięki przeliczeniu wyników surowych na steny możliwe było wyznaczenie trzech poziomów gotowości mężczyzn do zadośćuczynienia: niskiego, przeciętnego i wysokiego (tab. 3).

Tabela 3. Poziom gotowości mężczyzn do zadośćuczynienia

| Poziom | Mężczyźni z zakładu karnego | | Mężczyźni wolni | |
|------------|-----------------------------|-------|-----------------|-------|
| | N | % | N | % |
| niski | 27 | 67,5 | 7 | 17,5 |
| przeciętny | 10 | 25,0 | 20 | 50,0 |
| wysoki | 3 | 7,5 | 13 | 32,5 |
| Razem | 40 | 100,0 | 40 | 100,0 |

Chi-kwadrat = 21,348; df = 2; $p < 0,001$

Źródło: Opracowanie własne.

Wartość testu Chi-kwadrat świadczy o tym, że zmienna poziom nieprzystosowania społecznego różnicuje porównywane grupy osób pod względem stopnia gotowości do zadośćuczynienia ($p < 0,001$). Zdecydowanie więcej osób pozbawionych wolności nie jest chętnych do naprawienia swoich błędów czyniąc zadość osobom pokrzywdzonym (68%). Natomiast połowa mężczyzn przebywających na wolności wahałaby się z podjęciem takiej decyzji. Trzynastu mężczyzn z wolności oraz trzech z zakładu karnego wykazuje chęć przystąpienia do dialogu na temat sposobów zadośćuczynienia za popełnione przestępstwo.

W drugiej kolejności sprawdzono, czy podobne tendencje występują w grupie kobiet skazanych na karę pozbawienia wolności oraz przebywających na wolności (tab. 4 i 5).

Kobiety zakwalifikowane do porównywanych grup uzyskały różnorodne średnie wyniki w zakresie dwóch itemów. Okazało się, że kobiety osadzone w areszcie śledczym twierdziły, że w większym stopniu są gotowe do oddania swojej własności w zamian za wybaczenie ($p < 0,01$), ale w mniejszym do przeprosin ($p < 0,001$). Badane kobiety przyznają, że największy problem miałyby obecnie z przeprosinami, naprawieniem zniszczonych rzeczy oraz okazaniem szacunku skrzywdzonym osobom. W ramach rekompensaty emocjonalno-materiałnej najchętniej odkupiłyby właścicielowi przedmioty, które utracił lub przekazałyby za nie pieniądze.

Między średnimi wynikami kobiet z obu wyodrębnionych grup wystąpiła różnica istotna statystycznie w jednym itemie wchodzącym w skład Skali SGZ-U na poziomie p hich 0,05. Badane z grupy podstawowej twierdzą, że są bardziej skłonne do wykonania prac społecznych na rzecz innych ludzi aniżeli badane z grupy porównawczej (p hich 0,05). Poza tym kobiety jako zadośćuczynienie

usługowe najchętniej wskazują świadczone zadania, mające przynieść korzyść skrzywdzonym osobom. Najmniej przekonane są do udziału w terapii w zamian za wybaczenie (tab, 5).

Tabela 4. Skala gotowości do zadośćuczynienia. Podskala: zadośćuczynienie emocjonalno-materialne kobiet

| Skala gotowości do zadośćuczynienia | Kobiety z AŚ | | Kobiety wolne | | t-Stu-denta | P |
|--|--------------|------|---------------|------|-------------|--------------|
| | M | Sd | M | Sd | | |
| Potrafię okazywać szacunek | 0,57 | 1,00 | 0,90 | 1,21 | -1,15 | n.i. |
| W sytuacjach konfliktowych potrzebuję odreagowania emocji | 1,90 | 1,40 | 2,23 | 1,40 | -0,92 | n.i. |
| Umiem oddać swoje oszczędności osobie, której coś zniszczyłem | 3,30 | 1,02 | 2,93 | 1,17 | 1,29 | n.i. |
| Jestem w stanie odkupić właścicielowi zniszczone przedmioty | 3,26 | 0,82 | 3,20 | 0,99 | 0,28 | n.i. |
| Nie lubię być „szufladkowany” | 2,67 | 1,56 | 2,90 | 1,32 | -0,62 | n.i. |
| Gdy wyrządzam komuś szkodę, w zamian potrafię oddać mu swoją własność (coś, co do mnie należy) | 3,36 | 0,66 | 2,66 | 1,29 | 2,63 | 0,01 |
| Umiem przeproszać | 0,37 | 0,61 | 1,00 | 1,38 | -2,28 | 0,001 |
| Jestem skłonny do naprawienia rzeczy, którą komuś zniszczyłem | 0,40 | 0,72 | 0,60 | 0,77 | -1,03 | n.i. |

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 5. Skala gotowości do zadośćuczynienia. Podskala: zadośćuczynienie usługowe kobiet

| Skala gotowości do zadośćuczynienia | Kobiety z AŚ | | Kobiety wolne | | t-Stu-denta | P |
|--|--------------|------|---------------|------|-------------|-------------|
| | M | Sd | M | Sd | | |
| Jestem skłonny wziąć udział w terapii w zamian za wybaczenie osoby, którą skrzywdziłem | 2,66 | 1,40 | 2,16 | 1,39 | 1,38 | n.i. |
| Jestem w stanie lepiej wywiązywać się z roli ucznia w zamian za wybaczenie osoby, którą skrzywdziłem | 2,93 | 1,22 | 2,16 | 1,41 | 2,23 | n.i. |
| Gdy wyrządzam komuś krzywdę staram się mu ją zrekompensować. Wykonuję na jego rzecz pewne czynności | 3,03 | 1,09 | 2,73 | 1,38 | 0,92 | n.i. |
| Dopuszczam wykonywanie prac społecznych na rzecz innych jako konsekwencje swojego złego zachowania | 3,20 | 1,09 | 2,57 | 1,43 | 1,92 | 0,05 |

Źródło: Opracowanie własne.

Wartość testu Chi-kwadrat potwierdziła, że kobiety przebywające w areszcie śledczym oraz na wolności wykazują podobny poziom gotowości do czynienia zadość skrzywdzonym osobom. 73% nich nie jest chętna i nie odczuwa potrzeby przekazania jakiegokolwiek rekompensaty osobom poszkodowanym. Pozostałe osoby rozważałyby taką możliwość (tab. 6).

Tabela 6. Poziom gotowości kobiet do zadośćuczynienia

| Poziom | Kobiety z aresztu śledczego | | Kobiety wolne | |
|------------|-----------------------------|-----|---------------|-----|
| | N | % | N | % |
| niski | 22 | 73 | 22 | 73 |
| przeciętny | 8 | 27 | 8 | 27 |
| wysoki | – | – | – | – |
| Razem | 30 | 100 | 30 | 100 |

Źródło: Opracowanie własne.

Podsumowanie

W świetle przeprowadzonych badań wstępnych została potwierdzona założona hipoteza o mniejszej potrzebie gotowości do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym przez mężczyzn pozbawionych wolności. Zdecydowana większość tych przebywających w zakładzie karnym nie jest gotowa do naprawienia wyrządzonej szkody lub wykonania jakiejś czynności na rzecz osoby pokrzywdzonej. Warto byłoby dokonać szczegółowej diagnozy w tej grupie osób, określając ich poziom nieprzystosowania społecznego oraz poziom rozwoju moralnego i społecznego. W przypadku kobiet postawiona hipoteza nie została pozytywnie zweryfikowana. Deficyty w zakresie gotowości do czynienia zadość wystąpiły w obu porównywanych grupach, niezależnie od ich poziomu nieprzystosowania społecznego.

K. Ostrowska [2015, s. 56] w badaniach przeprowadzonych w grupie mężczyzn osadzonych w zakładzie karnym oraz przebywających na wolności wskazała preferowane przez nich wartości schelerowskie. Wśród nich te interesujące badawczo, takie jak np. odpowiedzialność zajęły środkowe pozycje w hierarchii, co może świadczyć, że pozostają one na poziomie deklaratywnym, a niekoniecznie realizacyjnym. Na tej podstawie z dużym prawdopodobieństwem można oczekiwać, że są oni skłonni do ponoszenia konsekwencji swojego nagannego postępowania. Wyjaśniałoby to w znacznej mierze uzyskany wynik badania własnego. Odpowiedzialność, sprawiedliwość i równość jako wartości społeczne

najczęściej zajmują wysokie pozycje w hierarchii osób pozbawionych wolności, aczkolwiek rzadko odzwierciedlają się w ich zachowaniu.

W paradygmacie sprawiedliwości naprawczej główną zasadą jest przekazanie na rzecz ofiary przestępstwa zadośćuczynienia w określonej formie, zgodnej z wypracowanym przez podmiot systemem wartości i zinternalizowanymi normami społecznymi. Osoba gotowa do zadośćuczynienia rozumie, że popełniła błąd i odczuwa z tego powodu dyskomfort, który chce zniwelować poprzez podjęcie konkretnych działań naprawczych. Pod pojęciem gotowości do zadośćuczynienia należy więc rozumieć, że „sprawca konfliktu ma zamiar (jest chętny i zdecydowany) zrekompensować osobie pokrzywdzonej straty, jakie poniosła oraz krzywdy, jakich doznała” [Lewicka-Zelent 2015, s. 189].

Bibliografia

- Balandynowicz A. (2009), *Probacja – wielopasmowa teoria resocjalizacji z udziałem społeczeństwa*, „Probacja”, nr 1, Kraków, s. 11–39.
- Brzeziński J. (2002), *Metodologia badań psychologicznych*, PWN, Warszawa.
- Ciążela H. (2009), *O etyce odpowiedzialności globalnej – perspektywa historyczna i stan współczesny*, „Kultura i Edukacja”, vol. 2(71), s. 7–26.
- Filek J. (2003), *Filozofia odpowiedzialności XX wieku*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Krzysztofek A. (2015), *Rozważania o pojęciu odpowiedzialności*, „Prace Naukowe Ekonomicznego Uniwersytetu we Wrocławiu”, nr 401, s. 220–232.
- Latała J. (2010), *Od idei odwetu po sprawiedliwość naprawczą. Rozważania nad resocjalizacyjnym charakterem instytucji mediacji po wyroku jako formy sprawiedliwości naprawczej*, „Probacja” nr 2, Kraków, s. 28–51.
- Lewicka-Zelent A. (2015), *Uwarunkowania gotowości nieletnich do zadośćuczynienia w paradygmacie sprawiedliwości naprawczej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Łojewska-krawczyk M. (1996), *Wartości jako podstawa odpowiedzialności [w:] Odpowiedzialność centralną kategorią aksjologiczną współczesności*, M. Łojewska-Krawczyk (red.), Wydawnictwo ONS, Warszawa, s. 13–22.
- Mudrecka I. (2010), *Poczucie odpowiedzialności młodzieży skonfliktowanej z prawem. Studium pedagogiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Okoń W. (1984), *Nowy słownik Pedagogiczny*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Ostrowska K. (2015), *System wartości, strategie działania i emocje jako czynniki motywacyjne w kierunku zachowań zgodnych z normami społecznymi i prawnymi*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja”, nr 28, s. 51–78.
- Rolewski J. (1994), *O równości*, Wydawnictwo Comer, Toruń.
- Rothbard M.N. (2009), *Egalitaryzm jako bunt przeciw ludzkiej naturze*, Fijor Publishing Chicago, Warszawa.
- Sienkiewicz G.W. (2008), *Egalitaryzm demokratyczny. Podstawy teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

- Zamojska E. (2010), *Równość w kontekstach edukacyjnych. Wybrane aspekty równości w polskich i czeskich podręcznikach szkolnych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Zjadło J. (2007), *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.